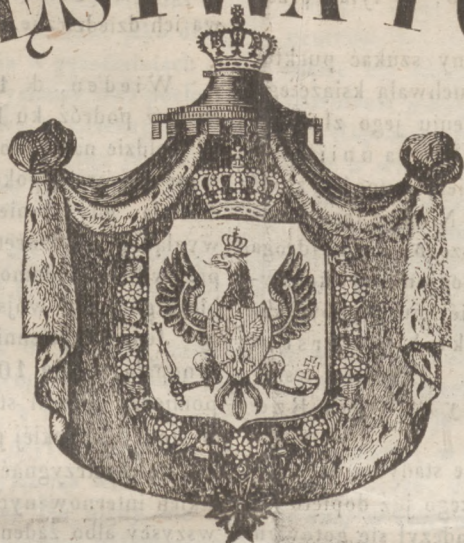


GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, d. 19. Listopada. — Globe donosi, że Wieseman otrzymał rozkaz opuszczenia Londynu.

Bogumin, 20. Listopada. — Wczora przejeżdżał pułk ciężkiej kawalerii na kolei żelaznej z Wiednia do Szlaska.

Wiedeń, 20. Listopada, po południu o 3 godzinie. — Podobno otruto sułtana tureckiego Abdul Medschida.

Paryż, 19. Listopada, wieczorem o godzinie 8. — W zgromadzeniu narodowem zażądał minister wojny 8,400,000 fr. na uzbrojenie wojska. Wniosek ten przesłano specyalnej komisji, Wniosek o wytoższenie sprawy przeciw Rouelowi i Miotowi przesłano komisji. Odroczono do jutra interpelacyą względem więźniów politycznych. Monitor oświadcza, że podania Patrie o stanowisku Francji w sprawie niemieckiej, nienależy uważać za urzędowe.

Turyn, 16. Listopada. — Minister handlu oświadcza na posiedzeniu izby, że pogłoska o zawarciu traktatu handlowego z Anglią niema podstawy.

Berlin, d. 20. Listopada. — Naj. pan raczył nadać order orła czerwonego czwartej klasy radcy ekonomicznemu Wendland i sekretarzowi prowincyalnych poborów, porucznikowi Blumberg; zamianować zaś dotychczasowego sędziego Mikette i assessora rejencyjnego Kessler landratami.

Pruskie wojska, jak wiadomo cofnęły się w Hessyi na drogę etapową. Teraz Niedersaechsische Zeitung uważa i tę pozycyę, za wdzieranie się w prawa elektora heskiego, bo na tej etapowej drodze wówczas stawiać może wojsko pruskie, jeżeli ma pozwolenie na to wyrażne od elektora. Jeżeli się Prussy upierać będą za obsadzeniem tej drogi, mówi rzeczona gazeta, i położą to za warunek utrzymania pokoju, być może, że bundestag wyrobi im pozwolenie u elektora. Będzie to nagroda za uległość Pruss Austrii.

Według dziennika Neue Preuss. Zeit: książę brunszwicki przybył do Berlina z oświadczeniem, iż nie pozwoli przejść przez swój kraj wojskom eksekucyjnym do Szlezwigu. Oświadczenie to rostrząsano na wczorajszym posiedzeniu ministrów, ale zdaje się, że do uchwały żadnej w tej mierze nie przyszło, i wola króla Jmci dopiero rostrzygnie tę kwestyą.

Król Jmci, wraz z księciem pruskim przybyli tu z Poczdamu dzisiaj z rana. Król udał się do Bellevue, a o 2 godzinie wrócił do Poczdamu.

Berlin, d. 21. Listopada. — Naj. pan zagaił dziś osobiście izby w zamku na białej sali; w mowie od tronu wspominał, że w trudnych czasach widzi około siebie zgromadzonych deputowanych, że prawa organiczne wchodzi w życie, że handel i przemysł zaczyna na nowo kwitnąć. Później wspominał o zamachu na swe życie, przypisując część winy prasie destrukcyjnej. Z tego powodu nowy projekt prasy wypracowano. Stosunki do wielkich mocarstw wprowadzić nieprzerwane, ale zamiar króla, wyjednania Niemcom konstytucyi odpowiedniej potrzebom czasu, jeszcze nieosięgnięty. Ta myśl przewodniczyła krolewskim usiłowaniom, którą postanowił przyprowadzić do skutku na nowych podstawach, skoro przyszła postać całych Niemiec będzie ustanowioną. Spodziewa się król, że układy szczęśliwie w tej mierze przyjdą do skutku. W jednym państwie niemieckiem zaszły najprzykrejsze zamieszania. Państwo jedno zamierzało je na swą rękę uporządkować, ale to sprzeciwiając się prawu Pruss, uwikłało je w nieporozumienia. Warunki wypływające z położenia geograficznego i wojskowego nie zostały uwzględnione przez jednego monarchę i jego sprzymierzeńców. Oprócz tego nagromadzono ogromne wojska w okolicach dalekich od wypadku zawikłań, na granicach pruskich, przez co zagrożono bezpieczeństwu monarchii pruskiej. Z tego powodu król ani chwili nie tracił i powołał pod chorągwie całą siłę wojenną kraju, na którą dziś z dumą i radością spogląda. Nie szuka wojny, nie chce nieczyich praw ograniczać, ani narzucać nikomu projektów, ale żąda urzędów dla całej ojczyzny, które

odpowiadają interesowi Niemiec i Europy i prawom, które jemu Bóg powierzył. Ma więc słuszne prawo i dopóty stać będzie pod bronią, dopóki niewyjedna powagi temu prawu. Spodziewa się, że wystąpienie Pruss zbrojnie broni tego prawa i dla tego żąda od deputowanych uchwalenia środków, za pomocą których cel będzie osiągnięty. Spodziewa się, że w chwili tej umilkną wszystkie stronnictwa, a za hasło przyjmą: w wierności zgoda, w jednym duchu zaufanie Bogu.

Mowę tę w końcu przyjęli wszyscy obecni, tak deputowani, jakoteż widzowie z wielkim uniesieniem. Król Jmci następnie opuścił salę wśród trzechkrotnego: niech żyje!

Frankfurt, 15. Listopada. — Z źródła zupełnie pewnego dowiadujemy się, że tu wkrótce przybyć ma książę pruski, naprzód dla przejrzenia wojska. Słychać jednak zarazem, iż książę obejmie dowództwo naczelne nad utworzyć się mającą wielką armią zachodnią i stanie główną kwaterą w okolicy Renu środkowego. — Z drugiej strony podania dosyć wiarogodne z źródeł rozmaitych, które dawniej o utrzymaniu pokoju z wielką pewnością mówiły, dzisiaj daleko smutniej się odzywają. W Austrii, Bawaryi i Wyrtembergu zbroją się nie żartem; o zawieszeniu przygotowań do wojny niema tam mowy. Przytém też ruchy cokolwiek powolniejsze wojska podobno tylko ztąd pochodzą, że przygotowanie materiałów wojennych dla rezerw z większemi cokolwiek trudnościami było połączone. Ze strony nieprzyjacielskiej podobno wtedy tylko od rozstrzygnięcia sprawy szablą odstąpią, jeżeli Prussy pryncypalnie się poddadzą. — Reakcyja w elektorstwie heskiem umie robić postępy. Żale przerażające dochodzą do uszu naszych od mieszkańców nieszczęśliwych kraju zajętego. Uciskiem najśroźszym obarczają owych biedaków, ua utyskiwania ich dają im w odpowiedzi, że to są skutki konstytucyi, i radzą im, aby się wielkich, jak je nazywają, «niedorzeczności konstytucyjnych» wyrzekli.

Deutsche Reform umieszcza następny objaśniający artykuł o stanowisku pruskiej polityki: «Wzruszenie ludności pruskiej z powodu stanu politycznych stosunków zwiększa się coraz bardziej; i w rzeczy samej nigdy jeszcze patryotyczny udział w rozwiązaniu kwestyj politycznych nie był więcej słusznym jak dzisiaj. Z zapalem i podniesieniem ducha naród pruski idzie za postanowieniami swego króla, a jest to godnym czci i chwale naszego ludu z wiernością i gotowością ku poświęceniu mierzyć się nawet z niebezpieczeństwem wojny. To zaszczytne usposobienie podniosło Prussy do obecnego stanowiska; ożywia ono, mimo wszelkiego rozdwojenia, nieprzerwanie obywateli pruskich, jak tego nowy dowód mamy.

Nawet niepokój rozszerzony w niektórych stronach względem zamiarów rządu dla tego tylko znajduje jakąś podstawę, że się spotyka z wyteżeniem pełnem niecierpliwego oczekiwania, a ludzie znajdujący się w takim stanie wzburzenia przystępni są tak dobrze nieusprawiedliwionej trwodze jak przesadzonym nadziejom i złudzeniom. Niepodobna wyjaśnić tego zamętu pogłosek i podejrzeń, budzących się z każdym dniem na nowo; a obawy choćby nawet nie były uzasadnione faktami usprawiedliwiają się same przez się bardzo naturalnie. Nie odwiodą nas one dla tego od polegania z zupełną ufnością na rzetelnym udziale wojsk pruskich w tej pracy rządu. Naród pruski z odwagą odpowiednią jego wykształceniu i potędze popierać będzie żądania, które kładzie rząd dla honoru pruskiego imienia i ze względu na polityczny stan rzeczy, jednakowoż bez pociągnięcia za sobą nieoceanionych, ciężkich następstw wojny.

Ten stan rzeczy będziemy chcieli w kilku rysach zreasumować, ponieważ ważną jest rzeczą, ażeby dalsze kroki rządowe, jak niemniej pretensye stronnictw względem niego, sądzone były ze stanowiska rzeczywistego a nie urojonego.

Trzy są sprawy, do których się odnosi kwestya wojny lub pokoju i które wywołują szczególniej udział publiczny: Niemiecka, El. Heska i Holsztyńska. Sprawa niemiecka jest właściwie główną; a jeżeli dwie

drugie przyszły do obecnego znaczenia nader wielkiego, to tylko przez wzgląd ich stosunku do owej głównej kwestyi.

Ze względu na główną niemiecką sprawę niemożemy szukać punktu, na którym się opiera terazniejsze położenie Prus po za uchwałą książęcego kolegium z Października b. r. Znajomy raport w imieniu jego złożony, zgodnie z opinią rządu pruskiego oznajmia, że konstytucja unii obecnie nie jest wykonalną, że zatem przedewszystkiem usunąć ją z widoku potrzeba. Zgodzono się również, że w interesie Niemiec trzeba na-przód mieć na uwadze ustanowienie związku obszerniejszego, a jako droga ku niemu mają służyć wolne konferencye. Atoli w reorganizacji konstytucji ogólnoniemieckiej dwa punkta dla polityki pruskiej musiały być konieczne ważne: z jednej strony równość obu wielkich mocarstw, z drugiej uznanie prawa wolnego jednoczenia. Przy tém wszystkim kładziono naprzód: nieuznanie sejm Rzeszy za organ Rzeszy niemieckiej, prawnie istniejący.

Z tych punktów rząd pruski nie przeszedł w dalsze stadyum negocjacji, nie chce i nie może iść dalej. Spójrzmy teraz czego już dopięto dla pogodzenia sprzecznych żądań: gabinet austriacki oświadczył się gotowym do bezzwłocznej rewizji statutów Rzeszy na drodze wolnych konferencyi przez Prusy proponowanej. Jako zasadę przyszłego prawa Rzeszy przyznaje prawo wolnego jednoczenia, a w nadziei zarządzić się mających konferencyi już się nieupiera przy uznaniu sejm Rzeszy jako organu centralnego dla całych Niemiec, żąda tylko, ażeby Prusy dopóki ich własne prawa ograniczonymi nie będą, nie mieszały się do spraw wewnętrznych tych krajów, które się porozumiały z Austrią względem wspólnego traktowania ich spraw.

To ostatnie żądanie stosuje się obecnie do elektorstwa heskiego. Były minister spraw zagranicznych w imieniu rządu pruskiego i przez wzgląd na prawa Prus podwójne uczynił zastrzeżenie przeciw wystąpieniu sejm Rzeszy jako rzeczywiście uprawnionemu organowi całej Rzeszy i przeciw całemu możliwemu naruszeniu wojskowego stanowiska Prus. Innego powodu do interwencji nie było, gdyż żadna strona w Hessyi nie żądała od Prus pomocy w załatwieniu wewnętrznego sporu. Jakkolwiek rząd pruski życzył sobie przywrócenia konstytucyjnego stanu rzeczy w Hessyi, że wszakże tylko interes polityczny i wojskowego stanowiska Prus skłaniał do obsadzenia Hessyi elektorskiej.

Zachodzi teraz pytanie o ile przy zmienionem położeniu kwestyi Rzeszy, kwestya interwencyjna przeszła także w nowe stadium. Skoro sejm Rzeszy nie kładzie już Prusom dawnego żądania to jest uznania, jeżeli się ogranicza na działaniu w zakresie tych, którzy go zesłali i powołali i skoro to nowe stanowisko wyraźnie przez Prusy i Austrią ma być zastrzeżone, to wtedy musiałby upaść pierwszy główny punkt pruskiego zastrzeżenia i powstałby tylko na uwadze wzgląd wojskowy przy interwencji. W takich więc przypuszczeniach i przy takich warunkach Prusy obsadziłyby drogi wojenne, a choćby Austria zaprzeczała politycznego prawa interwencji, to musi przyznać wojskowe. Ze do uznania tego najważniejsze skłaniają pobudki, nie ulega wątpliwości, a dla usunięcia tej chwilowej konieczności byłoby potrzebne gwarancje obowiązujące i traktatom odpowiednie tak przez uroczyste oświadczenie pokoju względem Prus, jako przez ubezpieczenie komunikacji na trzech wojskowych drogach i porozumienie się względem ich obsadzenia.

Co się tyczy sprawy holsztyńskiej, Prusy nie zaprzeczyły nigdy swego zobowiązania się w przywróceniu sprawiedliwego i trwałego pokoju i mimo nalegania wszystkich europejskich mocarstw nie dadzą się nigdy nakłonić do wystąpienia gwałtownego przeciwko księstwom. Aczkolwiek teraz, kiedy rząd proponowano przyjazne załatwienie sprawy, a propozycja ta rozbiła się o opór rejencji, Prusy nie mają już w swoim ręku środków rzeczywistej i skutecznej opieki, to przecież rząd nasz sprzeciwiać się będzie gwałtownej interwencji w księstwach, ani też jako złośliwie roznosiły pogłoski, nie dozwoli przejścia przez kraje pruskie wojskom obcym na ten cel przeznaczonym.

W Saksonii ministerium ogłasza 300 tal. nagrody, kto odkryje sprawcę psującego druty telegraficzne, gdyż ciągle ich w różnych miejscach przerywanie nie dozwala prowadzić ciągłych korespondencyi, ani też dopilnować szkody.

Szlezvig i Holsztyn.

Na notę hr. Thun-Hohenstein prezydenta Bundestagu rządowi Szleswigo Holsztyńskiemu przesłana pod dn. 30. z. m. odpowiedź nadeszła pod datą: Kiel 5. Listop., niezmiernie obszernej treści, w której rząd oświadcza, że „nowe doświadczenie stwierdziło tę polityczną naukę, iż każde państwo najprędzej do pożądanego dojdzie celu, jeżeli polegając na sobie samem, własnymi go otrzyma siłami.” Odpowiedź pomieniona temi kończy się słowy: „Księstwa postanowiły obstawać przy dobrem prawie swoim aż do ostateczności. Zechcą one doczekać się, jeżeli można, aż niemieccy książęta prawo to zdeptać się odważą, broniąc poprzednio podobnego. Będziemy oczekiwać tego z zimną krwią, bo jeżeli postanowiony jest nasz upadek, najzaszczytniej nam będzie, jak dla Niemiec najhaniebniej — upaść przez Niemców.” Rząd księstw dowodzi w 6 punktach praw swoich i złamania umowy łączącej je z koroną duńską, przez samowolne wcielenie

księstw do Danii i targnięcie się konferencyi londyńskiej mocarstw na prawa ich dziedziczne.

A u s t r y a.

Wiedeń, d. 17. Listopada. — Prezes ministerstwa ma dzisiaj wyjechać w podróż ku Pradze. Po nadzwyczajnem podnoszeniu się papierów na giełdzie nastąpiło dzisiaj znów bezdenne spadanie; rzecz prosta, spodziewane zawarcie pokoju do tego stopnia wyzyskiwano, iż reakcja nastąpić musiała, gdyż doniesienia urzędowego o zgodzie wciąż jeszcze nadaremnie wyglądają. — Okręt Lloyd Europe, który d. 14. t. m. zawinął do Triestu, przywiózł wiadomość ważną z Hongkong 27. Września, że powstańcy biorą górę nad wojskami cesarskimi.

Jeden z dzienników węgierskich zamieścił korespondencyą z Konstantynopola z dnia 10. Października o wychodźcach węgierskich, w której pomiędzy innemi stoi, co następuje: Na początku miesiąca tego mówiono w stolicy tureckiej powszechnie, że los wychodźców węgierskich w Kijahia ma się rozstrzygnąć, że Austria nieopiera się puszczaniu na wolność wszystkich internowanych — z wyjątkiem Koszuta. Porta zaś odpowiedziała: wszyscy albo żaden, co się zresztą za zdaniem internowanych zgadza, którzy za żadną cenę niechęcą się rozłączyć; oświadczają oni bowiem, że wszyscy jednej i tej samej sprawie służyli, za tę samą cierpieli, i wszyscy jednakże podzielają nadzieje. Wychodźcy przepędzają czas swój na czytaniu, pisanu, piją kawę, palą luki, a wieczór zabijają kilku robrami wista; Maurycy Perczel cokolwiek weselszy od chwili przybycia żony i dzieci swoich, wszyscy witali nowoprzybyłych z taką samą radością, jak Perczel sam. Syn młodszy Koszuta widocznie oczarował mahometanów; tyle mu znoszą podarunków, że malec niewie w końcu, co już z niemi począć. W przypadku puszczania na wolność internowanych, zamysła Perczel i hr. Kaźmierz Bathiany udać się do Paryża, Koszut zaś, jeżeli mu także uda się wolność odzyskać wybiera się do Londynu. Przez panią Perczel otrzymała emigracya znów kilka książek węgierskich, powiększając część dzieje rewolucyi, gazety, i t. p. Wystawić sobie można, z jaką cheiwością oni je sobie wydzierają. — Pesti Naplo ma wiadomość z Wiednia, że w tych dniach kwestya zaprowadzenia monopolu tabaki w Węgrzech w ten sposób rozstrzygniętą została, że monopol ten dnia 1. Lutego r. p. w całej obszerności w życie wprowadzonym będzie. Od pewnej ilości, do własnego użycia przeznaczonę — ustanowiono podobno 30 funtów rocznie — opłacać się będzie 1—2 krajcarów jako uznanie monopolu. Dalej produkujący niema koniecznego obowiązku, aby produkt swój skarbowi sprzedawał, ale może takowy także za granicę wyprowadzać, powinien tylko w pewnym oznaczonym czasie oświadczyć, czy zbiór swój dla kraju, czy dla zagranicy przeznacza. Nakoniec wyznaczono podobno termin zawily — mówią 3-miesięczny — do wyprzedania zupełnego zapasów tabacznych. — Liczba mieszkańców miasta Pesztu dochodzi według popisu najnowszego do 82,612 głów, a zatem znacznie się zmniejszyła.

Wiedeń. — Pomysł „rękopismu południowo niemieckiego” zaczynają znów wziętości pralicyznej nabierać. Prusy żądają w elektorstwie heskiem linii demarkacyjnej, która niezem więcej nie jest jak cokolwiek cofioną linią nad Menem. Powtarza się więc: że dualizm, połączony z ogólną mediatyzacją, będzie podstawą wolnych narad, będzie najbliższą przyszłością Niemiec. Austria używa teraz swoich związkowych bregenckich, jak kowal kleszczy, a w nagrodę bundestagiem ich ludzi. Na dnie duszy zaś spoczywa myśl ukryta, iż nadeszła już chwila, gdzie ciało większe powinno pomniejsze przyciągnąć i spożyć. Przedewszystkiem stanowiący wywiera skutek powód ten, że z państewkami pomniejszymi zamysłają zarazem ognisko rewolucyjne Niemiec zniweczyc i anarchii koniec położyć. Doświadczenia, jakie Austria od wieków z Bawaryą zrobiła, mogą jedynie politykę gabinetu skłonić do zasad księcia Kaunitza, które oświadczają, że tylko od wcielenia całych brzegów Dunaju aż do rzeki Lech, jako conditio sine quo non, bezpieczeństwo cesarstwa zawisło. — Metternich byłby teraz z okoliczności czasu niewątpliwie korzystał; ale epigony jego więcej się bawią dyplomacją, aniżeli polityką. Szczególniej uderza łagodność tonu, z jaką się dziennik Oesterreichische Correspondenz przeciw możnemu sąsiadowi niemieckiemu odzywa. Jeżeli na teatrze wojny w Hessach niestoczą bitwy podobnej do bitwy pod Nawarinem, wtedy wojna, albo zostanie usunięta, albo się do wiosny przewlecze. Na zewnątrz wciąż się zbroją. — Właśnie w tej chwili wśród deszczu ulewnego wlecze się pułk kroacki do dworca kolei żelaznej, z kądem go do Czech przewieźć mają. Co to za szkaradny widok! Prawdziwe straszdyła, blade wychudłe, ponure i młilejące. Około człowieka 40 letniego, ale już z posiwiałymi włosami, idzie chłopak 16-letni, któremu się zaledwie puch na brodzie posiewa, i to taka mieszanina wieku, wzrostu i postawy, jak kiedy którego schwymano. Kroacya, banat i Węgry południowe są tak opustoszałe i wyludnione, że dosłownie tylko starcy, kobiety i dzieci pozostały. I ta dziec waleczyć ma za wolność pozorną dla Niemców! — Słychać, że hr. Montecuculi, którego Radetzkiemu jako komisarza cywilnego do boku dodano, został z urzędu zszadzony za frymarkę jakąś papierami skarbowemi.

Organizacya Galicyi jak zapewniają dzienniki tutejsze już jest zupełnie gotowa, i lada dzień wyznaczoną zostanie komissya mająca się zająć wprowadzeniem w życie nowego patentu.

Czytamy w dziennikach wiedeńskich wiadomość o przybyciu do Wiednia dwóch włościan Wojciecha Zawady i Marcina Bednarza, jako delegowanych 16. gmin do złożenia na ręce cesarza zażalenia w przedmiotach gminy. Nie wiemy, z której okolicy kraju naszego wysłali ci owi pochodzą.

Litografowana korespondencja donosi z Krakowa o znacznych siłach rosyjskich zbliżających się ku granicy Galicyjskiej i wzdłuż jej rozciągających się mających. Listy z Tarnopola i Czerniowiec mają też samo potwierdzać.

Pobór przyszedł nie według gmin ma się odbyć ale według okręgów, a tymczasowo uwolnieni stawiać się mają dopiero po przejściu obowiązkowych wszystkich siedmiu klas lat stawiennictwa.

W niższej Austrii rozpisany już został podatek na zasadzie patentu z dn. 10. Października r. b. Według tego podatek gruntowy wynosi 16% czystego dochodu kadastralnego jako podatek zwykły, a trzecia znow część tego jako dodatek nadzwyczajny, tak, że od 100 złr. czystego dochodu podatek wyniesie 21 złr. 20 kr. — Podatek domowy tyleż ma wraz z dodatkiem wynosić, wyjąwszy w miejscach gdzie podatek ten nigdy nie był w użyciu, tam bowiem wynosić ma nie 16 ale 12%, podatek przemysłowy i dochodowy według nowych przepisów również pobieranym będzie.

Donoszą jakoby Pruscy ajenci znaczną ilość bydła a osobliwie koni wykupywali po Galicyi.

Z dniem 1. Grudnia mają być puszczone w obieg nowe banknoty po 5 i 10 złr., a dawne z wolna ściągane.

Dnia 16. Listopada. — Tutejsza śledcza komisyja wojskowa skazała dwa dzienniki na kary pieniężne na dobroczynne cele za umieszczanie wiadomości o ruchach wojsk, a mianowicie: Fremdenblatt na 100 złr. a Soldatenfreund za dwukrotne przekroczenie tego zakazu na 200 złr.

Praga, 14. Listopada. — Dziennik tutejszy Union zakazany został na czas trwania stanu oblężenia, a to z powodu, jak brzmi wyrok komisji wojskowej śledczej w Hradczynie: „namiętnych, rządowi nieprzyjaznych artykułów wstępnych.“ Lloyd donosi, że artykuł tego dziennika w numerze z dnia 10. b. m., gdzie pociski miotane są na politykę gabinetu, a osobliwie na prezesa ks. Schwarzenberga, był najbliższym tego zakazu powodem. Tym sposobem partya czeska najpotężniejszy swój organ straciła, i Czechy nie będą miały dziennika, któryby równoważył dążności niemieckie Dziennika Konstytucyjnego.

Wojenne wieści krążą nieustannie. Mimo wszelkiego podobieństwa utrzymania pokoju, wieści te zaczynają nabierać wiary, bo czytamy po rogach ulic wezwania namiestnika powołujące wszystkich urlopowanych czwartych liniowych batalionów i pierwszych landwery do stawienia się natychmiast pod chorągwie. (Wyraz natychmiast oznaczony na plakacie wielkimi literami.) Inne rozporządzenie namiestnika wzywa nieobecnych popisowych do stawienia się w ośmiu dniach w właściwych urzędach, celem zadosyć uczynienia wojskowości. W mieście zakładają nowe szpitale, wezwano lekarzy cywilnych do służby szpitalnej za dyetą 3 złr., chirurgów za 1½ złr. po kraju zapowiedziano znaczne kwatunki.

Peszt. — Twierdza Munkacs z powodu szkodliwego wpływu na zdrowie więźniów nie będzie już więcej przeznaczona na więzienia polityczne, a znajdujący się tam więźniowie gdzieindziej przeniesieni zostaną.

Następujący okazał się rezultat spisów ludności według Konstytucyjnego Dziennika z Czech: Węgry zajmują przestrzeń 3233¼ mil kw. (po odłączeniu od tego kraju Siedmiogrodu Serbskiego Województwa, Kroatyi, Dalmacyi, Słowenii i Pogranicza) z ludnością 8,014,185. Z tych przypada na dystrykt Peszteński 620½ mil kw. 1,653,034 m.; na Presz-burski 649 mil kwadr., 1,768,442 m.; na Oedenburski 641¼ mil kw., 1,724,350 m.; na Koszycki 708¼ mil kw., 1,412,785 m.; wreszcie na Warażyński 614¼ mil kw. a 1,455,874 mieszkańców.

Francya.

Paryż, d. 17. Listopada. — Monitor zamieszcza dziś dekret L. Napoleona powołujący 40,000 rekrutów pod chorągwie, z klasy zeszlodocnej, która wynosi 78,500 głów. Minister taki w sprawozdaniu do prezydenta kładzie powód: w czasie wypadków politycznych w Niemczech, acz poselstwo zapowiada ścisłą neutralność Francyi dopóty, dopóki francuzki interes i równowaga europejska nie będą zagrożone, jest rzeczą przezorności, zgromadzić w okęgach wojskowych północy i wschodu dostateczną liczbę wojska, aby stawić czoło wszelkim wypadkom. Półrządowy Constitutionnel taki daje komentarz do ostatniego rozporządzenia: wiadomości z Niemiec, acz nowsze wypadki po sprawie pod Fuldą nie wydarzyły się, tego są rodzaju, że mogą obudzać obawę, skoro się zapatrzymy na położenie państw niemieckiego bundestagu, w skutek ostatnich wypadków. Okoliczności zmieniły zatargi powstałe pomiędzy koronami, na narodowe, podlegając namiętności patryotyczne. Rządy poznają wielkość niebezpieczeństwa, które zagraża spokojności środkowej Europy. Ożywia je zamiar zgody i nie należy wątpić, że uda się ich usiłowaniom utrzymać pokój. Trudno atoli nowy żywioł utrzymać w karchach posłuszeństwa, który się obudził przez spór powstały pomiędzy koronami i nie można taie przed sobą, że nieprzewidziane wypadki mogą nastąpić każdej chwili, z powodu zawilań niemieckich. Jednym słowem: całe Niemcy stoją pod bronią, rzeczą jest nieodbitie potrzebną, aby w tym stanie spraw Francya uzupełniła swoje

armią. Rząd ogłosił w poselstwie, że Francya dopóty będzie przestrzegać neutralności, dopóki interes francuzki nie będzie zagrożony, ale potrzeba umieć tej neutralności wyjednać każdej chwili uszanowanie; ten jest cel powołania jednej części kontyngensu z roku 1849.

Reprezentant Chavoix, uwięziony po nieszczęśliwym pojedynku, siedział w więzieniu do dnia wczorajszego, gdzie w skutek uchwały zgromadzenia narodowego na wolność wypuszczony został.

Postanowiono strazburską dywizyą powiększyć o 4 pulki, potem powołano 40,000 nowego rekruta, a to na poparcie przytoczonych powodów w Monitore, że w Niemczech korony się kłócą. Temu teraz nie wierzą, jak nie wierzą Monitorowi i Constitutionelowi, chodzą nawet pogłoska, że w wyższych kołach obawiają się, ażeby uzbrojenia w Niemczech i Rosyji nie były wymierzone przeciw Francyi. To przypuszczenie tak jest prawdopodobne, że je nawet za pewność ogłasza komitet demokratyczny w Londynie ludom, w manifestie z 10. Listopada. Rzeczą jest uwagi godną, że nawet l'Ordre, dziennik całkiem konserwatywny, dziś ten manifest przedrukował, w którym siły zbrojne monarchicznej reakcyi podane są na 1300000 żołnierza. Manifest ten kończy się temi słowy: precz z wojną narodową obywateli! Przedziśły położone pomiędzy narodami, którymi się podzielili despoti, dla nas nie istną, połączone ludy mają tylko jedną chorągiew, na których krwią naszych męczenników, przynoszącą owoce zapisaliśmy: rzeczpospolita uniwersalna! Pod tym manifestem są podpisane: komitet francuzkich socyalistycznych wychodźców, niustająca sekcyja komitetu polskiej demokracji Londynie, komitet niemieckich socyalistycznych wychodźców, komitet niemieckich robotników i pełnomocnicy demokratycznego towarzystwa Węgrów w Londynie. Wielki strach padł na przemysłowców i stan kupiecki, w skutek tego dekretu, nakazującego nabór do wojska. Ma to być dopiero początek uzbrojeń. Changarnierowi miano ofiarować dowództwo nad armią obserwacyjną wschodnią i buławę marszałkowską, czego przyjąć nie chce. Okoliczność ta miała tak wielki wpływ na giełdę, że niektóre interesa spadły o 40 prC.

Ludwik Napoleon rozkochał się w młodej aktorce Magdalenie Brohan z theatre français.

Jeden z dzienników podaje nowe szczegóły o zniesioném niedawno, ale tylko zatajoném w istocie, towarzystwie grudniowém. Przed miesiącem liczyło ono 28,000 członków wpisanych; z tych 14,000 płacono na miesiąc po 50 centymów, co wynosi 7 do 8 tysięcy franków miesięcznie. Członkowie, którzy nie składują, są właściwymi ajentami towarzystwa, zawsze na jego zawołaniu i gotowi do każdej usługi; a ponieważ składają się z szynkarzy, kominarzy, lokai, odźwiernych, markierów etc. etc. szpiegują na wszystkie strony z niesłychanym sukcesem tak, iż sam Carlier ściślejszych i dokładniejszych raportów mieć nie może, jak prezes towarzystwa grudniowego. Raporta te składają się codziennie, a do godziny 4. po południu, w wielkiej skrzyni na podwórzu jednego domu wywieszanej. O godzinie 4. skrzynię tę zdejmują wyznaczeni do tego urzędnicy, czytają raporta, wyciągają co najważniejsze i rezultat podają piśmiennie prezydentowi. Główni przeciwnicy prezydenta, mianowicie Changarnier, są otoczeni bez przestannie szpiegami, którzy wszędzie włóczą się za nimi i tém są gorliwsi, że z własnej ochoty i bezpłatnie za ten urząd pełnią. Towarzystwo ma liczne afiliacye po prowincyach, a w ostatnich czasach mocno się rozmogło między robotnikami w rozmaitych warsztatach. Prezydent jego jest członkiem mającym ogromną i tajemniczą władzę w swém ręku, podobną do władzy niegdyś naczelnika assasinów.

Pressa z powodu wydanego sobie procesu powtórzywszy cały artykuł, ale już pod tytułem: Osobista polityka prezydenta rzeczypospolitej kładzie następne uwagi: „Dziś rano Pressa zabrana została w bórce. Za co? Za to iż ogłosiła pod tytułem: »Poselstwo prezydenta rzpltej do zgromadzenia narodowego,« dokument powyższy złożony wyłączenie z cytacyj wziętych z trzech bardzo pięknych tomów tworzących dzieła L. N. Bonapartego. Akt oskarżenia ułożony jest w tych niepojętych słowach, które powtarzamy: »Obwiniony, przez umieszczenie wspomnianego artykułu zawierającego powyższy rzeczony dokument, że złą wiarą ogłoszony, tudzież wiadomość fałszywą i pismo z fałszowane, kłamliwie trzeciemu przyznane, gdy wiadomości te i pisma mogą zamieszać pokój publiczny. — Czyż nie mówiliśmy przed kilkoma miesiącami, że wkrótce reakcyja niewiedząc na kogo się już ma zwrócić, ścigać będzie jako buntownicze opinie, — Wybranego na dniu 10. Grudnia.

Zamieszać pokój publiczny!.... Czem? przedrukowaniem cytacyj, które były przedrukowywane, litografowane, autografowane i rozdawane we wszelkiej formie, po wsiach, w miastach i na przedmieściach, po warsztatach i to w milionowych egzemplarzach przez dwa miesiące od 10. Października do 10. Grudnia 1848; przedrukowaniem cytacyj, które niemal się przyczyniły do zwiększenia liczby głosów danych panu Ludw. Nap. Bonaparte.

Zamieszać pokój publiczny!.... Jakim sposobem? Czyż to co było niewinnem przed elekcyą L. N. Bonaparte przestało niem być później? Którzyż to przysięgli uwierzą, że pan prezydent rzpltej jest demagogiem lub anarchistą, i że napisał coś takowego, co może zamieszać pokój publiczny.

Pismo kłamliwe trzeciemu przyznane?... Jeszcze w dokumencie, aby słowo nienależące do pana prezydenta rzplitej, i którego by on sam nienapisał. Szesnastoma laty wprzód, zanim rzplita ogłoszona była we Francji, już on uczynił wyznanie wiary republikanckie w r. 1832: »Według powyższych opinii, przekonać się można, że me zasady są zupełnie republikanckie.« Ani jednego słowa, ani jednej myśli nie przyznano mu, któreby nie były jego własne.

Wiadomość fałszywa!... Cóż tu jest roby było podobnym do »wiadomości« prawdziwej lub fałszywej w dziele tém wyłącznie filozoficznem.

Dokument ze złą wiarą ogłoszony!... Czyż mogliśmy na chwilę przypuścić, że wszyscy co się stali pomocnikami i pochlebami prezydenta Rzeczypospolitej dzieł jego nie czytali i nie poznali ich po odczytaniu pierwszego paragrafu. Zatem ci, co pochlebiają prezydentowi Rzeczypospolitej, schlebiają mu poznawszy go, nieodeczytawszy i niezagłębiwszy jego dzieł; my zaś cośmy nigdy nieschlebiali umiemy na pamięć wszystko co napisał, bo za każdą razą, kiedy nam się zdarzy być niespokojnym, smutnym, zniechęconym, w jednym z trzech tomów szukamy dowodów i przekonania, że go zwodzą, nadużywają, że prawdziwy Ludwik Napoleon Bonaparte jest ten sam, któregośmy kandydaturę popierali i którego wszelkimi sposobami staramy się jeszcze wyrwać szkodliwym wpływom, które wyrugowały z jego pamięci własną politykę, politykę jego osobistą a nie politykę jego ministrów. W ten sposób wyjaśnia się tytuł: poselstwo, dany dokumentowi ogłoszonemu wczoraj w Presse. Było jeden pewny i najwyższy środek, któregośmy chcieli użyć, aby przelożyć pod oczy prezydenta rzplitej, co on myślał czuł jako wygnanie w Aranenbergu i więzień w Ham. Celu tego dopięliśmy w zupełności.

Utrzymujemy, że prawdziwe poselstwo, to jest: wiernie oddające myśl wybranego w dniu 10. Grudnia, my ogłosiliśmy, i że nie będzie prawdziwym ten dokument, który Constitutionnel na jutro w Monitorze zapowiedział.

H i s z p a n i a.

Madryt, 11. Listopada. — Arcybiskupom z Toledo i Seville królowa insygnia kardynalskie osobiście wręczyła.

W ł o c h y.

Z Florencji pisze Monitore toscano, że wielki książę nadal prezesowi Rzeczypospolitej francuskiej wielki krzyż orderu zasługi św. Józefa.

Rzym, 9. Listopada. — Rada gminna miasta Rzymu uchwaliła na po za wczorajszym posiedzeniu nadzwyczajnym, aby Montalembertowi wręczyć dyplom obywatelstwa rzymskiego, i dla uczczenia go wybić medal z jego popiersiem. — Urządzono na nowo posadę jeneralnego dyrektora polieyi na całe państwo rzymskie, jak to dawniej było; i ważny urząd ten znanemu Rufini powierzono.

Turyń, 12. Listopada. — Wczoraj na posiedzeniu senatu nowi senatorowie złożyli przysięgę. Prezes zgromadzenia oznajmił izbie deputowa-

nych, że rozpoczęto z Francją układy o zniesienie opłaty pocztowej, z czego spodziewa się skutku pomyślnego.

A n g l i a.

Korrespondent wiedeński gazety Times utrzymuje, iż ma wiadomość z dobrego źródła, iż prezes ministerstwa austriackiego upiera się przy tem, ażeby Prusy unią formalnie rozwiązały, do swych obowiązków związkowych powróciły i w pacyfikacji Holsztynu udział brały. Austria dawniejsze godło swoje: »festina lente« porzuciła, gdyż armii swojej 600,000 dłużej nadaremnie utrzymać nie może, i tych kilku tygodni pogodnej pory roku, jaka o te czasy zazwyczaj bywa, niechce zmarnować. W obec tych okoliczności hr. Bernstorff do gabinetu pruskiego niewstąpi, wie on albowiem bardzo dobrze, że przyjdzie niezawodnie do wojny, jeżeli Prussy we wszystkim nienastąpią. Wieczorem dnia 6. zaszła nader burzliwa rozmowa pomiędzy nim a księciem Schwarzenbergiem, i dyplomata pruski w takim zadumaniu do domu powrócił, iż to uwagi przyjaciół jego nie nieuszło. Drugie spotkanie nastąpiło dnia 7., i dwie godziny trwało, a mimo drzwi podwójnych głosy gniewliwe obydwóch dyptomatów do uszów osób w przedpokojach czekających dochodziły. Niepodlega wątpliwości najmniejszej, że Prussy albo poddać się muszą albo zwyciężyć, lub będą zwyciężone. List ten pisany jest dnia 8. m. b. — Konferencye warszawskie i zbliżające się wstąpienie całej zbiorowej Austrii do związku niemieckiego spowodowały wymianę nót pomiędzy gabinetem londyńskim a rządem austriackim. Lord Palmerston zapytał księcia Schwarzenberga, czy Austria przywracając na nowo bundestag myśli się trzymać układów z r. 1815. przy czem zwrócił uwagę, że przystąpienie krajów do związku niemieckiego, które według układów do niego nienależały, bez przyzwolenia mocarstw, które tamte podpisały, sprzeciwiałoby się wszelkim przepisom prawnym.

— Onegdaj odbył się bal na korzyść wychodźców w sali giełdowej, który mimo zaczepki poprzednich rozmaitych dzienników reakcyjnych był bardzo licznym. Dochód czysty wynosi podobno de 1000 funtów szterlingów. Transparent, przedstawiający pałac kryształowy wystawy przemysłowej, wzbudzał podziwienie powszechne.

Na kongresie pokoju, który we wtorek odbył posiedzenie publiczne, najwięcej odznaczała się mowa Cobdena, który stowarzyszenie pokuju broził przeciw zarzutowi, jakoby ono usiłując w chwili obecnej sprowadzić rozbrojenie powszechne, goniło za urojeniem. Dowodził, że jest raczej nierozsądkiem, ludzi się, iż obecny stan zbrojnego pokoju na długo utrzymać się może. W przeciągu mniej aniżeli pięciu lat zbankrutowałyby wszystkie państwa europejskie; Austria wiadomo dawno już bankrutem, a Francja, Prussy i Austria w obec ich olbrzymiego etatu wojskowego niezadługo by za nią poszły. W chwili obecnej stoi do 4 milionów mężczyzn, kwiat młodzieży europejskiej, pod bronią, zabijając czas beczynnie, kiedy kobiety role uprawiać muszą. Celem kongressu pokoju jest, zjawiskiem takowym przez środki moralne zapobiegać, i stan z duchem chrześcijaństwa zgodniejszy sprowadzić.

Ciąg dalszy składek dla pogorzelców miasta Krakowa, złożonych na ręce obywatela A. Sobieckiego:

Obyw. Lipski z Lewkowa nadesłał składki z pow. Odolanowskiego 375 Złt. 4½ gr., a mianowicie: z wsi Uciechów 12 Złt., z Części X. Krotoszwickiego w pow. Odolanowskim położona, mianowicie wsi Daniszyn, Janków załesny, Orpiszew, zebrane przez ob. Andersa 18 Złt. 19½ gr. — Powtórna składka przez X. Czerwinińskiego zebrano 217 Złt. 11 gr., a mianowicie wsi Górka przedni 3 tal. 4 sgr. Tarkały wielkie i małe 5 tal. 16 sgr. Wierzbne 2 tal. 7 sgr. Bogdaj 3 tal. 1 sgr 4 fen. Nabyszyce 3 tal. 13 sgr. 4 fen. Ruszyce 3 tal. 13 sgr 4 fen. Świeca 6 tal 17 sgr. Granowiec 1 tal. 16 sgr. 6 fen. Boników 2 tal. 18 sgr. 7 fen. Glinica, Kaczusza i Baby 4 tal. 16 sgr. 10 fen. — Składka z Wielowsi zebrana przez ob. Kozłowskiego 13 Złt. 8 gr. Składka z Masanowa zebrana przez ob. Dachowskiego 15 Złt. 6 gr. Składka z parafii Lewkowskiej zebrana pr. Marcina Stempniaka cechmistrza bractwa Najsw. Panny Maryi i Gorskiego 60 Złt. 16 gr. Ob. Parczewski Ignacy 20 Złt. Ob. Zech 10 Złt. X. Seufft-leben z Ociąża składki 8 Złt. 4 gr. Ob. J. Neyman z Krobi nadesłał składki 2 tal. 15 sgr. Ogółem wpłynęło 7494 Tal.

LIST GOŃCZY.

Pociągnięty do śledztwa za kradzież Franciszek Pospychał wyrobnik ze Suchego lasu, którego rysopis poniżej jest umieszczony, dziś po południu około godziny drugiej w sposób dotąd niewiadomy z podwórza fronfestowego zemknął.

Wzywamy więc każdego, któremu miejsce pobytu Franciszka Pospychały jest wiadome, aby natychmiast najbliższej władzy sądowej lub policyjnej o tém doniósł, te zaś jako że wszystkie władze komunalne upraszamy,

aby na Franciszka Pospychały bacząc miały oko, a w razie zdybania przyaresztowały i do nas odstawiły.

Rysopis. — Miejsce urodzenia Sobota, miejsce pobytu Suchy las, religii katolickiej, wiek 25 lat, wzrost 5 stóp 4 cale, włosy ciemnoblon, czoło wypukłe, brwi ciemnoblon, oczy brunatne, nos podługowaty, usta zwyczajne, broda golona, zęby zdrowe, podbródek podługowaty, kształt twarzy podługowaty, cera zdrowa, postać średnia, mowa polska.

Odzież. 1) Długie bity, 2) spodnie w paski szare i niebieskie, 3) kaftan niebieski w kwiatki, 4) westka sukienka niebieska, 5) czapka sukienka czarna.

Poznań, dnia 20. Listopada 1850.

Król. Sąd powiatowy.

Wydz. I. karny.

OBWIESZCZENIE.

Przy sposobności publicznej sprzedaży w dniu 28., 29. i 30. Października r. b. przedawnionych fantów w tutejszym lombardzie miejskim, okazała się przewyżka dla niektórych dłużników fantów.

Posiedzieli fantów Nr. 10700. 11241. 11283. 11399. 11520. 11527. 11561. 11741. 11788. 11932. 11937. 12011. 12016. 12048. 12056. 12134. 12177. 12296. 12358. 12422. 12463. 12521. 12606. 12671. 12774. 12805. 12813. 12830. 12839. 12848. 12855. 12939. 12989. 13059. 13078. 13087. 13123. 13312. 13330. 13400. 13401. 13451. 13476. 13485. 13548. 13596. 13610. 13664 13689. 20. 67. 78. 165. 186. 209. 217. 246. 299. 388. 380. 580. 591. 610. 678. 838. 852. 871. 948. 965. wzywamy niniejszém, aby się najpóźniej w 6 tygodni, aż do 28. Grudnia r. b., zgłosili do zarządu tutejszego lombardu miejskiego, i odebrali pozostającą przewyżkę po zaspokojeniu pożyczki, pro-

wizyi aż do czasu sprzedaży fantu, i kosztów za oddaniem poświadczenia fantu i kwitem; w przeciwnym razie przewyżka wpłynie wedle przepisów do kassy ubogich miejskich, a poświadczenie fantowe wraz z prawem dłużnika fantu uważać się będzie za ugassę.

Poznań, dnia 11. Listopada 1850.

Magistrat.

Doniesienie tyczące się sprzedaży baranów w Grambschütz powiatu Namysłowskiego.

Wyżej wyrażona sprzedaż codziennie odbywać się będzie również tu jak w Kaulwitz, gdzie się także znajdują barany wychowane w trzodzie Grambschützkiej.

W obydwóch owczarniach są także do chowu zdadne maciórki do przedania.

Grambschütz, dnia 20. Listopada 1850.

Hrabi Henckel Donnersmarck urząd gospodarczy dóbr Grambschütz-Kaulwitz.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 21. Listopada 1850.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant	
		papie-rami	gotowizną
Pożyczka rządowa dobrowolna.....	5	—	99½
dito z roku 1850.....	4½	95	94½
Oblig. długu skarbowego.....	3½	—	—
dito premii handlu morskiego...	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej..	3½	—	—
dito miasta Berlina.....	5	—	—
Listy zastawne Prus Zachodnich....	3½	—	81½
dito W. X. Poznańskiego..	4	—	96½
dito W. X. Pozn., nowe..	3½	85½	84½
dito Prus Wschodnich...	3½	—	—
dito Pomorskie.....	3½	92	91½
dito Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	91½
dito Szląskie.....	3½	—	—
Frydrychsdory.....	—	14	13½
Inne monety złote po 5 tal.....	—	11½	10½
Drugi żelaznej Starograd. Poznańskiej	3½	72½	72½